

GAZETA USTROŃSKA

NOWE STATUTY

BRYDŻOWA
SOBOTA

KONCERT
DLA RODAKÓW

Nr 14 (502)

5 kwietnia 2001 r.

1,50 zł

ISSN 1231-9651

SŁOWACKI PARTNER

Podczas uroczystej sesji z okazji 140-lecia Wydziału Gminnego w Ustroniu radni podjęli uchwałę o partnerstwie ze słowackim uzdrowiskiem Pieszczany. Wcześniej w Ustroniu przebywała delegacja z Pieszczan w składzie: prezydent miasta **Juraj Csontos**, radny **Jiri Rais**, ordynator szpitala uzdrowiskowego **Ludovid Pravda**, rzecznik prasowy **Eva Kellerova**. O rozmowę poprosiliśmy prezydenta J. Csontos.

- Czego się państwo spodziewacie po współpracy z Ustroniem?
- Chcemy się wzajemnie wzbogacać. Myślę, że dojdzie do wzajemnej wymiany zespołów kulturalnych, duże perspektywy wzajemnej współpracy widzę w sporcie.
- Czy może byłyby to wspólne zawody?
- Na początku chcielibyśmy, by była to współpraca sportowa dzieci i młodzieży na możliwie szerokiej podstawie.
- A zespoły artystyczne?
- Z naszych dotychczasowych rozmów widzę, że współpraca Ustronia ze swymi miastami partnerskimi opiera się na wymianie i my też chcielibyśmy takiej właśnie formy.
- Jaki zespół Pieszczany chciałby jako pierwszy zaprezentować w Ustroniu?
- Po rozmowach w Ustroniu zrobiłem sobie taką listę naszych zespołów i chyba jako pierwszy powinien tu wystąpić folklorystyczny zespół z pieszcząńskiego gimnazjum.
- Jak doszło do rozmów, które doprowadziły do współpracy Ustronia i Pieszczan?
- Inicjatywa wyszła od burmistrza Ustronia i jego współpracowników. Podobno dowiedzieli się, że mamy coś do zaoferowania, a my podaną rękę przyjęliśmy i chcemy współpracować.
- Czy było to ściskanie ręki w ciemno?
- Wbrew pozorom Ustroń znamy. Spotykaliśmy już to miasto na wystawie turystycznej w Brnie.
- A jak wygląda Ustroń, gdy się już przyjedzie na miejsce?
- Jestem typem człowieka lubiącego lato i potrafię sobie wyobrazić jak Ustroń wygląda, gdy się zazieleni. Miasto to spełnia nasze wyobrażenia o kurorcie.
- Jak zostanie odebrane partnerstwo z Ustroniem przez mieszkańców Pieszczan?
- Jestem pewny, że nasi mieszkańcy przyjmą to partnerstwo, tak jak przyjmują partnerstwa z innymi miastami. Będzie to most, po którym będą odwiedzać Polskę i mam nadzieję, że będzie to most dwukierunkowy.
- Czy jest możliwe, że mieszkańcy Pieszczan będą wypoczywać w Ustroniu, a ustroniacy w Pieszczanach?
- W samej umowie partnerskiej zapisaliśmy, że współpraca ma służyć obywatelom obu miast. Chcę, by partnerstwo miało podstawowy grunt, który będzie gwarancją tego, że współpraca się rozwinie, bez względu na to, kto w Pieszczanach będzie rządził. Obecnie nasze miasto ma partnerskie umowy z dwoma miastami. Są to Heinola w Finlandii i Varazdinske Toplice w Chorwacji. Nie ma więc obaw o współpracę z Ustroniem. W ubiegłym roku Finowie gościli u nas na otwarciu sezonu, które jest dużą imprezą miejską.

(cd. na str. 2)



Kwitną wierzby, zbliża się Wielkanoc.

Fot. W. Suchta

USŁUGOWA RÓWNICA

W środę, 28 marca odbyła się XXX sesja Rady Miasta. Obrady prowadziła przewodnicząca RM **Emilia Czembor**. Po stwierdzeniu prawomocności, uchwaleniu porządku obrad i przyjęciu sprawozdania z poprzedniej sesji, odczytanego przez **Stanisława Malinę**, burmistrz **Jan Szware** przedstawił zadania zrealizowane w roku 1999 i 2000. Radni zadawali pytania dotyczące pierwszej połowy kadencji obecnego samorządu. **Tomasz Szkaradnik** odniósł się do tego, że miasto otrzymuje procentowo coraz mniej subwencji. Zwiększa to jego samodzielność, ale również wydatki. Zaczyna brakować na przykład na promocję. Radny z Polany chciał również wiedzieć, kiedy zostaną zrealizowane zapowiadane inwestycje. Burmistrz odpowiadał, że modernizacja oczyszczalni prawdopodobnie zakończy się już w tym roku, a nie jak zapowiadano w 2002, co pozwoli przeznaczyć pieniądze z przyszłorocznego budżetu na zadanie amfiteatru. Zatoki autobusowe przy ul. 3 Maja i Daszyńskiego powstaną w tym roku, dwa bloki mieszkalne, budowane w ramach TBS również w tym roku powinny być oddane w stanie surowym. Najlepszym

(cd. na str. 4)

ZA TYDZIEŃ

w kioskach
poszerzone,
kolorowe,
święteczne
wydanie
Gazety Ustrońskiej

Ekstern

**LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
dla DOROSŁYCH
w systemie
eksternistycznym + matura**

• Ustroń - we wtorki 12.00-14.00,
• Cieszyń - we wtorki 15.00-17.00
✓ matura w/g starego systemu
Nauka tylko w soboty!!!
początek semestru 28.04.2001 r.
tel. 0-604 493153,
0-604 273920, 033/8145444

SŁOWACKI PARTNER

(dok. ze str. 1)

W tym roku w sierpniu nasza delegacja udaje się do Finlandii. Istnieje współpraca pomiędzy bibliotekami w Heinoli i Pieszczańach. Odbyło się wspólne sympozjum. Również nasi lekarze byli w Finlandii, a Finowie u nas. Niestety kraj ten jest odległy i nie są to masowe wyjazdy.

- **Ustroń leży znacznie bliżej.**

- Jest to duże ułatwienie we wzajemnych kontaktach mieszkańców.

- **Partnerstwo miast jest chyba bardzo pożądanym czynnikiem, przed wchodzeniem do zjednoczonej Europy.**

- Historia mówi nam, że Europa dawniej istniała jako jedność, tylko w inny sposób.

- **Oba miasta są uzdrowiskami, co będzie sprzyjać wymianie. Na jakich polach widzi Pan współpracę w tej dziedzinie?**

- Wierzę, że na bazie naszej partnerskiej współpracy, o czym rozmawiałem z burmistrzem, nastąpi współpraca fachowców, pracowników jednego i drugiego uzdrowiska. Profil waszego Szpitala Reumatologicznego i profil naszego uzdrowiska są podobne. Przykładem tego jest obecność ordynatora Ludovida Pravdy, który podczas pobytu w Ustroniu był już w Szpitalu Reumatologicznym.

Zapytałem L. Pravdę o wrażenia z ustrońskiego Szpitala Reumatologicznego. Odpowiedź zaczął od osobistego wspomnienia:

- Wróć dwadzieścia lat wstecz, kiedy to słyszałem już o Szpitalu Reumatologicznym w Ustroniu i byłem zainteresowany przyjazdem tutaj na staż reumatologiczno-ortopedyczny. Niestety, dzięki systemowi, który wówczas panował w Czechosłowacji, nie było to możliwe. Powiedziano mi, że nie pojedę, bo mogę się zakazić „Solidarnością”. Jestem więc bardzo zadowolony, że podróż spełniła się po dwunastu latach. Teraz mogłem zapoznać się z systemem pracy Szpitala Reumatologicznego, z ogólnym systemem finansowania i organizacji służby zdrowia. W tym zakresie zazdrościmy naszym kolegom, bo mają lepsze niż my warunki do pracy. Głównie chodzi o warunki finansowe. Uzgodniłmy z dyrektorem Ryszardem Wąsikiem i z szefem ortopedii Jerzym Podzorskim,



Władze obu miast przed ratuszem w Ustroniu. Fot. W. Suchta



W kwietniu 1993 r. rozpoczął nad Olzą działalność Cieszyński Klub Hokejowy. Początkowo drużyna seniorów występowała w II lidze. Obecnie CKH zajmuje się przede wszystkim szkoleniem młodych adeptów hokeja oraz prowadzeniem sztucznego lodowiska i organi-

zacją atrakcyjnych imprez sportowo-rekreacyjnych.

• • •
Niebawem hotel „Pod Brunatnym Jeleniem” będzie miał nowego lokatora. Na parterze, gdzie onegdaj była popularna winiarnia, a później bar mleczny, rozlokowuje się jeden z banków. Co z częścią hotelową, nie wiadomo.

• • •
Skończył się sezon, a razem z nim „małyszomania”. Mistrz i wicemistrz świata i zdobywca „Kryształowej Kuli” Adam

że będziemy współpracować poprzez wymianę lekarzy, wzajemne zaproszenia na kongresy. Mam nadzieję, że władze obu miast trochę nam w tym pomogą. Chciałbym podziękować samorządowi Ustronia, że umożliwił mi odwiedzenie tego szpitala.

• • •

O partnerstwie z Pieszczańami burmistrz Jan Szware powiedział: - Pieszczań to miasto uzdrowiskowe, o podobnym charakterze jak Ustroń. Leczą tam podobne schorzenia, więc współpraca ta jest bardzo pożądana. Zabiegaliśmy o partnerstwo z miastem słowackim również dlatego, że jest możliwość otrzymania środków na organizację imprez kulturalnych. Związane jest to z istnieniem układu wyszehradzkiego. Podobnie jak z Luhačovicami, pierwsze kontakty były trochę chłodne, szybko jednak udało się porozumieć i obie strony chętnie zaakceptowały partnerstwo.

Być może uda się pozyskać środki i reaktywować dobrze znaną imprezę, którą był Festiwal Piosenki Czeskiej i Słowackiej. Chciałbym aby miał on taki rozmach jak przed kilkunastu laty. Dla nas ich melodie są bliskie, znamy je, a wielu mieszkańców z sentymentem wspomina festiwal sprzed lat. Obecnie mamy partnerów w Czechach i na Słowacji, więc powinniśmy do tradycji festiwalu powrócić.

Przyjaciele naszych przyjaciół są naszymi przyjaciółmi. Nie bez znaczenia jest fakt, że oba miasta już współpracują z innymi miastami w Europie. Jest bardzo prawdopodobne, że na jakichś imprezach w Pieszczańach spotkamy przedstawicieli miast partnerskich z Finlandii i Chorwacji. Słowacy natomiast spotkają u nas Niemców, Węgrów, Czechów, a to w rezultacie pozwoli lepiej się rozumieć i rozwijać kontakty międzynarodowe. Do Europy będziemy wtedy wchodzić jak przyjaciele, a nie jak ludzie z różnych krajów, sobie nieznani.

Wojciech Suchta

UWAGA! UWAGA! BIIHMAHHE!

PLATFORMA BRANŻOWA G.P.H.U. - MAN

OFERUJE NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI:

1. **zadaszenia rolowane - markizy**

(tarasów, balkonów, okien, ogrodów zimowych)

2. **rolety wewnętrzne i zewnętrzne**



3. **żaluzje poziome i pionowe**

4. **siatki przeciw insektom**

cała gama wzorów, barw i rozwiązań technicznych

doradztwo - fachowy montaż
ekspozycja w piwiarni „Barman”

Ustroń, Os. Manhattan, tel. (033) 854-30-77

wiosenna promocyjna
sprzedaż rowerów

ceny producenta

Firma „CHMIEL”

teren b. Meprozetu
Ustroń Nierodzim

854-73-65

tel. 854-73-57

sprzedaż od 10.04.2001

PROFESJONALNA
OBSŁUGA JĘZYKOWA
FIRM I INSTYTUCJI

szkolenia językowe
zajęcia indywidualne
kursy Business English
tłumaczenia pisemne
tłumaczenia ustne
tłumaczenia przysięgłe
Centrum Edukacyjne Libra
Ustroń, ul. A. Brody 4
tel/fax. 8545628, e-mail: libra@libra.edu.pl
www.libra.edu.pl

Małysz niemal całkowicie zniknął z gazet i telewizji. Odpoczywa.

• • •
Na cieszyńskich targowiskach panuje mały ruch, choć święta wielkanocne coraz bliżej. Czesi o wiele rzadziej, niż dwa czy trzy lata temu odwiedzają stragany po drugiej stronie Olzy.

• • •
Strażacy zawodowi gaszą, ratują i ... kontrolują. Każdego roku przeprowadzane są kontrole obiektów użyteczności

publicznej, zakładów pracy. Najczęściej występują braki w wyposażeniu w sprzęt i urządzenia p. poż. oraz niewłaściwe warunki ewakuacji na wypadek pożaru. Sypią się pouczenia i mandaty.

• • •
W filmie „Ogniem i mieczem” J. Hoffmana „grały” nie tylko armaty Cz. Kanafka, lecz także strzały używane przez ordy tatarskie, a wykonane z drzewa świerka isticzniańskiego. Łuki zrobili Bisokowie z Jaworza. Wykorzystano 60 sztuk. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

Chrześcijańska Fundacja „Życie i Misja” zaprasza na koncert „Mate.O - Totalne uwielbienie”, który odbędzie się w piątek 6 kwietnia 2001 r. o godzinie 18.00 w budynku przy ul. 3 Maja 14 w Ustroniu. Wszelkie informacje pod nr. tel. 854-45-22.

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Zuzanna Polok	lat 90	ul. Krzywaniac 34
Helena Cieślak	lat 80	ul. Obrzeżna 33
Leon Madzia	lat 80	ul. Radosna 8
Zuzanna Białon	lat 90	ul. 3 Maja 16/2
Jerzy Heczko	lat 80	ul. Chabrow 14/5
Jerzy Jurczyński	lat 80	ul. Szpitalna 80
Emilia Gluza	lat 80	ul. Polańska 145
Anna Chmiel	lat 80	Os. Manhattan 3/64
Elżbieta Gontarz	lat 80	ul. Jelenica 5
Zuzanna Cieślak	lat 80	ul. Źródłana 126



Podczas Koncertu Wiosennego, w którym wystąpili uczniowie ustroniskiego Ogniska Muzycznego zaprezentował się chór. Specjalnie na koncert młodzi wokaliści przygotowali kilka piosenek, z których publiczność szczególnie gorąco oklaskiwała zapomniane „Parasolkę”, a także przebieg Golec Orkiestry - „Lometka”. Śpiew uzupełniano tańcem i odpowiednimi rekwizytami. Fot. W. Suchta

W myśl art. 50 ustawy z dnia 12 lipca 1955 roku o ochronie roślin uprawnych (tekst jednolity Dz. U. z 1999 r. nr 66 poz. 751) stosowanie środków ochrony roślin sprzętem niesprawnym technicznie i uchylanie się od obowiązku przeprowadzenia technicznego badania tego sprzętu uznane jest jako wykroczenie i podlega odpowiedzialności karnej.

Właściciele powinni uzgodnić termin badania sprzętu w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Handlowym „Agrokompleks”, Ochaby Wielkie 5, tel. 8528796, 8535610. Dowodem jego przeprowadzenia jest znak kontrolny umieszczony na opryskiwaczu i uzyskane zaświadczenie. Ostateczny termin badania mija 31 grudnia 2001 roku.

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa zaprasza na wiosenne, a równocześnie przedświąteczne spotkanie z Haliną Kaczmarczyk z Wilkowiec, właścicielką największej w Polsce kolekcji jaj z całego świata oraz malarką i rzeźbiarką. Jest ona znana również jako laureatka programu telewizyjnego „Macie co chcieć”.

Na spotkaniu, które odbędzie się 6 kwietnia (piątek) o godz. 16.00 w Muzeum H. Kaczmarczyk zaprezentuje część kolekcji i własną twórczość dotyczącą jajka.

Ci, którzy od nas odeszli:

Jan Cieślak	lat 75	ul. Orłowa 46
Czesław Zabielski	lat 54	os. Manhattan 5/34
Marta Polok	lat 59	os. Cieszyńskie 1/6

KRONIKA POLICYJNA

22.03.2001 r.

O godz. 14.15 na parkingu przed hotelem Równica kierujący samochodem ciężarowym podczas cofania uszkodził schody i drzwi wejściowe.

24-25.03.2001 r.

Dokonano włamania do domku kempingowego na ogródkach działkowych przy ul. Skoczowskiej. Skradziono czajnik, śpiwory, poduszki.

26.03.2001 r.

O godz. 13.10 na skrzyżowaniu ulic Daszyńskiego i Konopnickiej doszło do kolizji pomiędzy trambiem kierowanym przez mieszkań-

ca Istebnej a mitsubisi kierowanym przez mieszkańca Ustronia. O winie rozstrzygnie kolegium.

29.03.2001 r.

O godz. 14.30 na skrzyżowaniu ulic Wiejskiej i Katowickiej kierujący fiatem punto nie udzielił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z peugeotem kierowanym przez mieszkańca Pawłowic. Pasażerkę peugeota odwieziono do szpitala z obrażeniami ciała.

2.04.2001 r.

O godz. 16.20 na ul. Grażyńskiego zatrzymano mieszkańca Ustronia kierującego fiatem 126 w stanie nietrzeźwym. Wynik badania - 0,75 i 0,72 prom. Kierowcę tego już wcześniej karano za jazdę w podobnym stanie. (ws)

STRAŻ MIEJSKA

26.03.2001 r.

Mandatem w wys. 50 zł ukarano mieszkańca Cieszyńska za rozwieszanie plakatów w miejscach niedozwolonych.

27.03.2001 r.

Kontrola stanu technicznego znaków drogowych i reklam. Uwagi przekazano odpowiednim służbom.

27.03.2001 r.

Mandatem w wys. 200 zł ukarano przedstawiciela firmy z Kalisza za rozwieszanie plakatów w miejscach niedozwolonych.

28.03.2001 r.

Nakazano zgasić ognisko na jednej z posesji przy ul. Daszyńskiego. Palono tam liście i gałęzie.

29.03.2001 r.

Podczas kontroli porządkowej w Parku Łazarów, zauważono, że na jednej ze studzienek brakuje pokrywy. Odpowiednim służbom nakazano zabezpieczyć to miejsce.

29.03.2001 r.

Mandatem w wys. 30 zł ukarano mieszkańca Wiślicy za rozwieszanie

nie ogłoszeń w nieodpowiednich miejscach.

30.03.2001 r.

Kontrola porządkowa na posesjach przy ul. Uzdrowskiej.

30.03.2001 r.

Na ulicach: Skłodowskiej, Asnyka, Reja i Kochanowskiego kontrolowano gospodarkę ściekową. Sprawdzono 39 posesji, z których 10 nie jest podłączonych do kolektora, w tym 4 z powodów technicznych. Wszyscy właściciele posiadali rachunki za wywóz nieczystości.

31.03.2001 r.

Mandatem w wys. 50 zł ukarano mieszkańca Ustronia, którego pies spacerował ulicą Daszyńskiego bez żadnych zabezpieczeń.

31.03.2001 r.

Zlokalizowano 3 dzikie wysypiska śmieci: przy ul. Sanatoryjnej, Nadzecznej i w Nierodzimiu.

31.03.2001 r.

Funkcjonariuszowi straży granicznej pomagano w zatrzymaniu mężczyzny, handlującego alkoholem bez akcyzy przy ul. Grażyńskiego. (mn)



Kierowco, uważaj na roboty drogowe.

Fot. W. Suchta

WULKANIZACJA Goszyk

zaprasza na wiosenną promocję

nowej opony DĘBICA PASSIO

DUŻE UPUSTY

Ponadto polecamy:

- tanie akumulatory na licencji FIAMMA
- sprzedaż i wymianę oleju i filtrów olejowych

Firma działa w starej siedzibie przy ul. Jelenica 15 w godz. od 8.00 do 17.00, sobota 9.00 - 13.00

tel. 854-32-69

USŁUGOWA RÓWNICA

(dok. ze str. 1)

rozwiązaniem byłoby w jednym roku przeprowadzić przebudowę rynku i połączenie ulic A. Brody z Grażyńskiego, jednak środki na to nie pozwalają i prace będą się odbywać etapami. Początek w przyszłym roku. J. Szwarec zapewnił również, że 1 września dzieci z Przedszkola Nr 3 na pewno rozpoczną zajęcia w nowej siedzibie przy SP-3. T. Szkaradnik stwierdził, że w Ustroniu jest problem z realizacją inwestycji i nawet jeśli udaje się przyciągnąć poważnych przedsiębiorców, to często blokują ich przepisy obowiązujące w strefie uzdrowskiej, która jest za duża w stosunku do potrzeb. Apelowal też o bardziej zdecydowane działania na rzecz uchwalenia przez parlament ustawy o gminach uzdrowskich. Burmistrz przypomniał, że do ministerstwa zostało wysłane studium zagospodarowania miasta, uchwalone przez Radę, a w nim zawarte są dwie propozycje - bardziej i mniej drastyczna - ograniczenia strefy uzdrowskiej. Poinformował również radnych, że Przedsiębiorstwo Uzdrowskie Ustronia wystąpiło z wnioskiem o prywatyzację, której skutkiem byłoby przekazanie znacznego obszaru miasta w ręce prywatne. Dodał, że istnieje bardzo silne lobby uzdrowskie i również władze Ustronia w nim działają. Burmistrz odbywa spotkania z posłami informując o potrzebnych rozwiązaniach i konieczności zagwarantowania pewnych korzyści dla gmin uzdrowskich. Wśród parlamentarzystów mówi się, iż projekt ustawy blokowany jest w kręgach rządowych. **Ilona Winter** pytała o możliwości założenia kanalizacji i wodociągów po drugiej stronie ul. Katowickiej. Ludzie tam mieszkający mają problemy z wodą w czasie suszy, co nie powinno mieć miejsca na początku XXI wieku. J. Szwarec odpowiadał, że w tamtym rejonie istnieje stosunkowo niewielka zabudowa, na dodatek dość rozproszona. Inwestycja byłaby bardzo kosztowna. Najpierw trzeba uzyskać tak zwany efekt ekologiczny, czyli poprawić stan wód, poprzez uruchomienie oczyszczalni i odprowadzanie do niej jak największej ilości ścieków. Stanie się tak, gdy do kanalizacji dołączą się mieszkańcy Polany, Jaszowca, Dobki, części centralnej miasta, Hermanic, a w następnej kolejności Lipowca. Jeśli efekt będzie widoczny, jest szansa na umorzenie części kredytu i przeznaczenie pieniędzy na dalsze zadania. **Wiktor Pasterny** wyraził zadowolenie, że miasto myśli przyszłościowo o skanalizowaniu Lipowca, ale prosił o uprzedzenie o tym mieszkańców, żeby nie byli zaskoczeni kosztami podłączenia. Proponował, żeby już zbierać pieniądze, wtedy suma rozłoży się na więcej rat. J. Szwarec tłumaczył, że na etapie projektów, nie można przyjmować wpłat. Zgodził się jednak, że mieszkańców należy informować, żeby nie powtórzyła się sytuacja z Polany, gdzie są pewne problemy z podłączeniami. **Joanna Kotarska** pytała, czy postępuje budowa parku leśnego i czy przypadkiem inwestor się nie wycofał w związku z problemami, jakie wyniknęły. Burmistrz odpowiadał, że z tego co wie, prace trwają, ale podkreślił, że wszelkie kłopoty związane z budową parkingu przy parku leśnym, powstały na życzenie inwestora. Miasto ze swojej strony zrobiło wszystko, żeby doprowadzić do ugody pomiędzy niemiecką firmą, a Farmacolem. Teraz nie ma już wpływu na wynik rozmów pomiędzy przedsiębiorstwami.

Na ostatniej sesji radni podjęli uchwałę o budowie pomnika upamiętniającego mieszkańców Ustronia rozstrzelanych 9 listopada 1944 roku. Przewodniczący komitetu budowy pomnika **Ludwik Gembarzewski** stwierdził, że miejsce, w którym powstanie mogłoby być bardziej wyeksponowane i estetyczne, ale działacze są zdeterminowani, żeby zakończyć jego powstanie w tym roku, bo sprawa zbyt długo się ciągnie. Oprócz zagwarantowanych w uchwale 9.000 zł z budżetu miasta, trzeba jeszcze zebrać 11.000 zł. L. Gembarzewski apelował do przedsiębiorców i mieszkańców miasta o zebranie tej kwoty. Pomnik będzie miał formę tablicy, która powstanie według projektu, obecnego na sesji **Karola Kubali**. Umieszczona zostanie na północnej ścianie Gimnazjum Nr 1. Radni podjęli uchwałę o jej powstaniu.

J. Kotarska w imieniu Komisji Rewizyjnej opierając się na pozytywnej opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej wnioskowała o udzielenie absolutorium Zarządowi Miasta za rok 2000. Radna stwierdziła, że wszystkie drobne wątpliwości zostały wyjaśnione, a zarządzanie miastem odbywało się prawidłowo. Doceniono między innymi lokaty pieniężne, które pozwoliły na dodatkowe dochody. Również **Bronisław Brandys** w imieniu Komisji Budżetu i Przestrzegania Prawa wydał pozytywną opinię. Radni udzielili Zarządowi absolutorium.

Najwięcej emocji wzbudziło rozstrzygnięcie protestów wniesionych do opracowywanego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Równica. Jeśli teren zostanie przekwalifikowany z rolniczego na usługowy, będzie mogła tam powstać rywna wraz z infrastrukturą, którą zamierza wybudować RSP „Jelenica”. Sprzeciwia się temu jeden z sąsiadujących mieszkańców, popierany przez Polski Klub Ekologiczny Koło w Ustroniu (sprawę przedstawiliśmy w GU 8/2001). Początkowo inwestor planował wybudowanie również parkingów, kortów, pensjonatu, ale z tego projektu wycofano się i dlatego na sesji nie rozpatrywano już protestów odnoszących się do rozbudowanych planów. Ten, który przedstawił radnym, dotyczył budowy samego toru i koniecznej infrastruktury. W imieniu Komisji Ochrony Środowiska, Zdrowia i Lecznictwa Uzdrowskiego głos zabrał **Tomasz Dyrda**, stwierdzając, że komisja może wydać pozytywną opinię dla inwestycji po uzyskaniu całkowitej pewności co do stanowiska dyrekcji Parku Krajobrazowego, w skład którego wchodzi omawiany obszar oraz po rozwiązaniu problemów komunikacyjnych na drodze na Równicę. Odczytano opinię dyrekcji, która dla okrojonego planu była pozytywna, jednak radni mieli wątpliwości, czy jest to formalno - prawne wyrażenie zgody. Przewodnicząca RM przypomniała, że omawiana uchwała nie decyduje o zmianie kwalifikacji terenu, a jedynie o przyjęciu lub odrzuceniu protestu. Zmiana będzie przedmiotem obrad na następnej sesji. Natomiast burmistrz zwrócił uwagę, że w studium zagospodarowania przestrzennego miasta, przyjętym przez Radę, Równica została przeznaczona na funkcje rekreacyjno-usługowe, związane z turystyką i nie należy teraz zmieniać postępowania. Wnoszący protest mieszkańiec ul. Równica udawał, że budowa toru przyczyni się do degradacji środowiska naturalnego, natomiast prezes RSP „Jelenica” **Andrzej Gluza** przedstawiał plany inwestycyjne, które jego zdaniem nie naruszają równowagi ekologicznej. Radni odrzucili protest. Zmiana planu zagospodarowania Równicy będzie omawiana na jednej z najbliższych sesji Rady Miasta.

Monika Niemiec



Jan Englert składa autograf na ustach.

Fot. W. Suchta

PAMIĘĆ O SPEKTAKLU

Trzeciego wieczoru trzecich Ustrońskich Spotkań Teatralnych odbył się w MDK „Prażakówka” spektakl Conora Mc Phersona „Św. Mikołaj”, w którym wystąpił **Jan Englert**. Wybitny aktor, urodzony w 1943 roku, obecnie związany z Teatrem Narodowym, w latach 1987-93 i od 1996 roku rektor warszawskiej Akademii Teatralnej, w latach 1992-93 członek Rady ds Kultury przy Prezydencie RP, przyciągnął największą publiczność. W odczuciu wielu widzów UST 2001 był to najlepszy tegoroczny monodram. Aktor wcielił się w nim w pozbawionego skrupułów, kręgosłupa moralnego, zakłamanego dziennikarza i wypadł w tej roli bardzo przekonująco. Po przedstawieniu zwrócił się do publiczności: „Teatr to dziedzina sztuki, która istnieje tylko w czasie teraźniejszym. Przetrwa jedynie pamięć o tym spektaklu, nie więcej. Teatr istnieje tylko wtedy, gdy jest relacja między wykonawcą i odbiorcą. Byłście Państwo wspaniali.” Rozmowę z Janem Englertem, a także z Janem Peszkiem i Krzysztofem Kolbergerem, zamieścimy w następnym, świątecznym numerze GU. (mn)

MUZYKA DLA SERCA

- Gdy tylko mam czas staram się koncertować. Inaczej nie mogę - mówi znakomity tenor **Kaludi Kaludow**, który wystąpił 1 kwietnia w ustroniskiej „Prażakówce”.

- Nad zaproszeniem takich artystów pracowaliśmy wiele miesięcy i udało się znaleźć dzień pomiędzy spektaklami operowymi Kaludi Kaludowa w Bułgarii, a jego wyjazdem do Amsterdamu. To była rzadka okazja. Z artystą jesteśmy zaprzyjaźnieni od lat i obiecał dla nas zaśpiewać. Udało się to dzisiaj - mówi organizator koncertu, dyrektor Śląskiego Centrum Rehabilitacji w Ustroniu **Zbigniew Eysymontt**.

Znakomitemu tenorowi towarzyszyła **Małgorzata Kniec-Ajdukiewicz** - sopran, zaś śpiewakom akompaniowała **Teresa Brzozowska**. Koncert „Z muzyką dla serca” pod patronatem burmistrza **Jana Szwarca** zorganizowany został przez Śląskie Centrum Rehabilitacji w Ustroniu „Szpital z sercem”.

W wydany specjalnie z tej okazji programie czytamy:

Organizując koncert pragniemy podziękować naszym dobroczyńcom i wszystkim przyjaciółom szpitala, którzy w różnej formie wspierali Wydział Zamiejscowy w Ustroniu i współpracowali z nami przez ostatnie 10 lat w trudnym okresie przekształcenia, a także mamy nadzieję pozostaną nadal ze Śląskim Centrum Rehabilitacji w Ustroniu.



K. Kaludow podczas występu na scenie „Prażakówki”. Akompaniuje T. Brzozowska. Fot. W. Suchta

Przed koncertem dyrektor ŚCR Z. Eysymontt witając wszystkich mówił, że zdrowie, to nie tylko brak choroby, czy dolegliwości, ale to pełnia fizycznego, psychicznego i społecznego samopoczucia. Dobre samopoczucie uzyskuje się dzięki przyjaciołom, doświadczaniu piękna, a tym pięknem jest muzyka.

Później ustroniska publiczność słuchała już mistrzowskich, solowych wykonania arii z oper Verdiego, Pucciniego w wykonaniu znakomitych artystów. Na zakończenie pierwszej części koncertu M. Kniec-Ajdukiewicz i K. Kaludow zaśpiewali duet z „Rycerskości wieśniaczej” Mascagniniego.

Druga część zawierała pieśni neapolitańskie, finał zaś to ponownie duet, tym razem z „Traviaty” Verdiego. Koncert prowadziła **Małgorzata Mendel-Mińska**, dzięki której można się było dowiedzieć o pedagogicznej działalności K. Kaludowa. Prowadzi on szkołę śpiewu, a jedną z jego uczennic jest właśnie M. Kniec-Ajdukiewicz.

- Występuję ze swoim mistrzem i są to dla mnie egzaminy - mówi M. Kniec-Ajdukiewicz. - Zazwyczaj jest zadowolony, ale to chyba też dlatego, by mnie wesprzeć. Dziś śpiewało się bardzo dobrze, publiczność wspaniała, a im dłużej trwał koncert, tym było lepiej.

Artystka, która śpiewała na festiwalu Viva il Canto w Cieszynie ostatnio nie występuje zbyt często. Melomani znali ją jako śpiewającą mezzosopranem, ostatnio jednak zaś śpiewa sopranem. W związku z tym pod okiem mistrza przygotowuje nowy repertuar, on też decyduje o jej występach.

- Przychodzimy na lekcje i ćwiczymy technikę wokálną. W końcu nadchodzi ten czas, gdy mistrz uznaje, że można z nim wystąpić - mówi M. Kniec-Ajdukiewicz.

Koncert w „Prażakówce” zakończyła owacja na stojąco i oczywiście bis K. Kaludowa, który będąc człowiekiem wyjątkowo pogodnym, nie dał się długo namawiać.



Z. Eysymontt dziękuje artystom po koncercie. Fot. W. Suchta

- Myślę, że takie koncerty są potrzebne, by wspólnie coś przeżyć, są potrzebne dla miasta, a sala w „Prażakówce” może żyć piękną muzyką - mówił po koncercie Z. Eysymontt.

Dzisiejsze ŚCR to dawniej „Repty”, szpital, w którym organizowano koncerty pod wspólną nazwą „Muzyka dla serca”. Występowali w nich dla mieszkańców Ustronia i pacjentów szpitala artyści znani, zazwyczaj jednak studenci Akademii Muzycznej w Katowicach i wybijający się uczniowie średnich szkół muzycznych.

- Szpital jest od tego by leczyć, ale może również organizować tego typu imprezy, bo one też przynoszą zdrowie - twierdzi Z. Eysymontt. - Jako jeden z zabiegów stosujemy muzykoterapię. Pacjentów staramy się leczyć muzyką, także poważną. Czasem ludzie płaczą przy tych utworach, czasem się wzruszają, czasem zasypiają. Gdy wstydzą się tego, my mówimy, że to bardzo dobrze, bo nastąpiła pełna relaksacja. Jest tylko jeden warunek, by zaszczyć miłość do muzyki - musi być wykonana na dobrym poziomie. Albo niech to będą artyści najwyższego lotu, albo niech to będą artyści, którzy jeszcze nie umieją wiele, ale mają w sobie ogień, entuzjazm. Uczniowie, studenci, często potrafią autentycznym przekazem zarazić innych muzyką.

- Śpiewało się tu bardzo dobrze. Macie wspaniały klimat, świeże, czyste powietrze. W Ustroniu jestem nie pierwszy raz. Dwa lata temu cały zespół Viva il Canto był w Magnolii. Wspominam to do dziś. Była wspaniała atmosfera. Mieliliśmy rozen, roznawialiśmy, śpiewaliśmy i było bardzo miło. A dziś? Zbigniew Eysymontt jest moim przyjacielem i dlatego tu śpiewałem. Był to koncert płynący z serca - powiedział po koncercie K. Kaludow. - Najważniejsze żeby człowiek był wyspany i miał energię, którą może przekazać. Tylko tak się nawiązuje kontakt i tylko tak ludzie się wzbogacają. Tę wymianę z publicznością od razu się czuje podczas koncertu. Można przy pierwszym wyjściu sprawić, żeby się publiczność zaśluchała. Ja zawsze tak rozpoczynam, by moja emanacja dobra dawała ciepło, a słuchacze oddali taką samą energię dobrotę.

Przed dwoma laty w Magnolii była również M. Kniec-Ajdukiewicz. Do dziś ciepło wspomina tamten pobyt. Miejmy nadzieję, że podobne wspomnienia artystów dotyczyć będą koncertu 1 kwietnia w „Prażakówce”.

Wojciech Suchta



Autografy po koncercie.

Fot. W. Suchta



Duet gitarowy wykonał m.in. „Taniec Kubański”. Fot. W. Suchta

KONCERT WIOSENNY

30 marca w sali widowiskowej MDK „Prażakówka” odbył się Koncert Wiosenny, w którym obok uczniów ustronńskiego Ogniska Muzycznego wystąpili uczniowie gry na gitarze **Małgorzaty Groborz**. Na widowni zasiadli przede wszystkim rodzice i rodzeństwo młodych wykonawców. Obok popisów solowych wystąpił chór i duet gitarowy **Urszula Kędzior** i **Elżbieta Więcek**, w którego wykonaniu szczególnie podobał się „Taniec kubański”. Ponadto wystąpili: **Martyna Tarnawiecka** - fortepian, **Marzena Hyrnik** - fortepian, **Monika Raszka** - fortepian, **Agnieszka Cieplińska** - fortepian, **Mariusz Szarzec** - saksofon, **Jakub Gazda** - keyboard, **Aleksander Poniąkowski** - fortepian, **Magda Zborek** - fortepian, **Szymon Kubala** - gitara, **Mateusz Dyrda** - saksofon, **Klaudia Pietroszek** - keyboard, **Katarzyna Szkaradnik** - fortepian, **Witold Bąk** - keyboard, **Robert Wińczyk** - fortepian. Koncert zakończył chór wykonujący znany przebieg „Lornetka”.

Głównym punktem programu tego wieczoru było wykonanie przez **Katarzynę Hussar** Sonaty Cis-moll nr 14 op. 27, tzw. Księżycowej Ludwiga van Beethovena. Zaznaczyć trzeba, że młoda pianistka wykonała całą sonatę, a nie jedynie jedną z trzech części. Już samo opanowanie tak rozbudowanego i trudnego technicznie utworu zasługuje na wyrazy uznania. Doceniła to widownia, nagradzając wykonanie rzesistymi oklaskami. Młoda pianistka skończyła już Ognisko Muzyczne, jest uczennicą pierwszej klasy LO im. Osuchowskiego. Co ciekawe jej drugą pasją obok gry na fortepianie jest siatkówka, a te dwie dyscypliny się raczej wykluczają. Po prostu przy siatkówce często wybija się palce.

- Po namowieniu pani **Michaliny Zwolińskiej** zdecydowałam się na Sonatę Księżycową - mówi K. Hussar. - Wiem, że nie powinnam się porównywać do wspaniałych wykonawców tej sonaty i wiem jak wiele mi brakuje. Uczylam się tej sonaty od września. W domu nie mam instrumentu i ćwiczyłam wyłącznie w Ognisku. Jest to trudny utwór i miałam sporo kłopotów by go opanować. Chyba nigdy nie zagram tego tak, jak chciałby tego Beethoven. Moim ulubionym kompozytorem jest Chopin, a granie Beethovena to zupełnie coś innego. (ws)



K. Hussar gra Sonatę Księżycową.

Fot. W. Suchta

GOŚCINNE WYSTĘPY

Pewnemu mieszkańcowi Dąbrowy Górniczej zniknęło 70.000 zł i złota biżuteria. Zniknął też nieletni syn. Tata rusza w pościg, równocześnie informuje policję. Tymczasem syn z kolegami udaje się do Warszawy, oczywiście taksówką. W stolicy nie zabawili długo, a że z taksówkami nie ma kłopotów, postanowili odwiedzić Zakopane, skąd przez Szczyrk trafili do Ustronia. Ojciec cały czas depcze po piętach swej pociesze i też pojawia się w Ustroniu. Podaje policji rysopis syna, przypuszcza też, że może on gościć w jednym z ustronskich hoteli. Policja przystępuje do rutynowych czynności. Dość szybko udaje się ustalić, że chłopak o podobnym rysopisie z kolegami przebywa w jednej z piramid na Zawodziu. Młodzieńców dość szybko zatrzymano - syna i jego trzech kolegów. Ich rajd po Polsce trwał zaledwie dwa dni, a zdążyli wydać 20.000 zł. Syn okazał się dość hojny dla swych kolegów kupując im telefony komórkowe, sprzęt RTV. Młodzi ludzie w pokoju hotelowym nie przebywali zbyt długo, a mimo to udało się im zamienić go w miejsce przypominające melinę. Brudy, puste butelki, była też marihuana i amfetamina. Całą gotówkę nosili w plikach w kieszeniach, a przy tym byli zamroczeni. Mimo wszystko ojciec i tak się cieszył z odzyskanych 50.000 zł i całej złotej biżuterii. (ws)



Młodzi mogą się bawić dobrze i kulturalnie, chociaż często bardzo dynamicznie. Fot. W. Suchta

PARKOWE WINO

Kilka dziewcząt uznało, że wiosną dobrze będzie odwiedzić Park Kościuszki, a żeby się nie nudziło zaopatrzyły się w wino. Przecho- dzący nieopodal patrolujący miasto policjanci zauważyli grupę popijających dziewcząt. Gdy zaczęły się zbliżać, nastolatki rzuciły się do ucieczki. Udało się zatrzymać jedną z nich, a była to dziewczyna nieletnia. Na komisariacie badanie wykazało 0,58 i 0,52 prom alkoholu w wydychanym powietrzu. Okazało się też, że w parku była razem z koleżankami ze szkoły. Podchmieloną nastolatkę z komisariatu odebrali rodzice. Na tym sprawa się jednak nie skończyła. Ustalono bowiem, gdzie dziewczęta zakupiły wino, a na osobę, która te wino sprzedawała, skierowano wniosek do kolegium. - Sprzedawców i właścicieli lokali obowiązuje zakaz sprzedaży napojów alkoholowych nieletnim, a wobec nie stosujących się do zakazu będą wyciągane konsekwencje - podkreśla komendant ustronńskiej policji **Janusz Baszczyński**. (ws)

Metal - Plot

wykonuje
BRAMY PRZESUWANE
i skrzydłowe,
kute, ozdobne,
przemysłowe (automatyka),
ogrodzenia, kraty, balustrady
MONTAŻ GRATIS
Cieślar Marek, Ustron, ul. Domi-
nikańska 24a, tel. 854-51-06
tel. kom. 0601-516-854

KSERO GRAF 43-450 USTRON
ul. Ogrodowa 9A
tel./fax (033) 854 36 40
F.H.U. „KSEROGRAF”
Oferuje:
KSEROKOPIARKI
NOWE I UŻYWANE
KSERO A4-A0 i KOLOR
WIZYTÓWKI, PIECZĄTKI
AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR SPRZĘTU NASHUJATEC

USTROŃ W XXI WIEKU

Fragmety wystąpienia burmistrza Jana Szwarca podczas uroczystej sesji Rady Miasta z okazji 140-lecia Wydziału Gminnego w Ustroniu.

Stoję dzisiaj pod prężeniem wypowiadanych słów, ponieważ mieszkańcy Ustronia, szczególnie młode pokolenie, będą bacznie obserwować, co z naszych zamierzeń zrealizujemy. Każde miasto to żywy organizm, podlegający ciągłym zmianom, które u nas postępowały w sposób znaczący. Budowa obiektów, zwłaszcza tych na zboczu Równicy, miała znaczący wpływ na rozwój Ustronia i dlatego należy wspomnieć człowieka, któremu to zawdzięczamy - generała Ziętka. Jerzy Ziętek stworzył obiekty dla mieszkańców Śląska, dbając o dobro człowieka, dbając o robotnika, ciężko pracującego w kopalniach i hutach, który tutaj mógł odpocząć. W tej chwili korzystają z tego wszyscy obywatele naszego kraju i goście zza granicy.

Żeby miasto rozwijało się w sposób dynamiczny, musi mieć odpowiedni budżet. W trzeciej kadencji samorządu naszym zadaniem było przekształcenie struktury budżetu tak, żeby więcej środków przeznaczyć na inwestycje. Udało nam się doprowadzić do takiego stanu, że w tym roku planowane środki na inwestycje wyniosą ponad 30% budżetu. Ta prawidłowość powinna być utrzymana, żeby miasto nie stało się martwym organizmem.

Wychodzimy z założenia, że największym dobrem w mieście jest człowiek i środowisko naturalne, w którym żyje. Degeneracja środowiska naturalnego, byłaby dla nas największym nieszczęściem i robimy wszystko, aby uchronić nasze grunty i wody Wisły. Rzeka szczególnie przyozdabia nasz krajobraz, nie tylko stanowi radość dla młodzieży, w dni upalne daje ochłodę, ale stanowi również bardzo ważny element jako dopływ dla największego rezeruaru wody w Goczałkowicach, zaopatruje w wodę Śląsk. Stąd my, ale również nasi sąsiedzi, przystąpiliśmy do prac nad budową i modernizacją oczyszczalni ścieków i zakładania kanalizacji. To bardzo ważny element. Mówimy o tym jako o wyzwaniu i rzeczywiście tak trzeba nazwać to przedsięwzięcie. Koszt całkowity inwestycji sięga kwoty 40.000.000 złotych. W tej kadencji zakończymy najistotniejszy etap czyli modernizację oczyszczalni i głównych kolektorów przerzutowych oraz podłączenie Jaszowca, Polany, Dobki i środkowej części naszego miasta do kolektorów. Koszt tych prac wyniesie 27.000.000 złotych. Większość środków to kredyty, dotacje, ale również udział naszych pieniędzy. Chcemy żyć w środowisku czystym i zdrowym. Mieszkańcy Ustronia powinni nas wspierać w podnoszeniu świadomości społecznej, ponieważ świadomość ekologiczna, nie jest jeszcze taka jak powinna. Apeluję, aby w momencie, gdy zostaną wykonane kolektory, mieszkańcy podłączali się do kanalizacji. Będzie to służyć następnym pokoleniom. Przyjmijmy wyzwania jako ludzie przełomu stuleci i przekażmy je następcom w XXI wieku.

Patrząc na nasze miasto chciałoby się przede wszystkim nie dopuścić do zniszczenia piękna stworzonego przez naturę. Ale istnieje też inne spojrzenie, interesu publicznego, które musi uwzględniać procesy infrastrukturalne, wynikające z potrzeb życiowych mieszkańców. Wszędzie gdzie żyją ludzie potrzebne są miejsca pracy, mieszkania, placówki handlowe, zakłady usługowe, coraz większa infrastruktura komunalna w postaci chodników, parkingów. To są elementy, które w naszej perspektywie rozwoju musimy uwzględnić. W najbliższym czasie będzie się poprawiać komunikacja w naszym mieście. Skrzyżowanie dróg Daszyńskiego z Cieszyńską przebudujemy na rondo, obok tego powstanie nowy parking, myślimy również o nowym zagospodarowaniu rynku, stworzeniu centrum i rozwiązaniu w nim komunikacji. To są zadania na najbliższe miesiące i lata.

Cała sztuka podejmowania decyzji polega na umiejętności godzenia potrzeb środowiska naturalnego ze środowiskiem sztucznym i umiejętności zachowania odpowiednich proporcji. Nie będziemy się rozwijać bez tworzenia nowej infrastruktury. Ustron z względu na swój charakter musi zadbać przede wszystkim o obiekty, które wzbogacą jego atrakcyjność. Mamy ponad 6.000 miejsc noclegowych, ale nie mamy czym przyciągnąć mieszkańców Górnego Śląska, którzy z dużą chęcią przyjechaliby tu wypocząć. Chciałbym zapewnić Państwa, tych, którzy nie uczestniczą obecnie w funkcjonowaniu Rady Miasta, że czynimy wiele starań by



Uroczysta sesja odbywała się w MDK „Prażakówka”. Na zdjęciu przemawia burmistrz J. Szwarz. Fot. W. Suchta

pozyskać inwestorów w naszym mieście. Nie zawsze się to udaje. Byli inwestorzy dający gwarancje, fundusze z udziałem skarbu państwa, ale niestety wszystko spaliło na panewce. Są również sukcesy. W ostatnich tygodniach podpisaliśmy akt notarialny sprzedaży basenu kąpielowego, o którym wspominamy, że powstał w latach 30. i służył mieszkańcom i gościom przez ponad 60 lat. Obecnie mamy nadzieję, że w ciągu kilku lat obiekt stanie się nowoczesny, będzie posiadać bazę hotelową, gastronomiczną, oczywiście basen i tym samym uatrakcyjni nasze miasto.

W Ustroniu musi być nieskażona, piękna przyroda, ale z umiejętnie wkomponowanymi w nią obiektami rekreacyjno-sportowymi. Taki jest kierunek naszych działań. Nie chcemy degradować środowiska, chcemy się w nie wkomponować. Myślimy na przykład o przebudowaniu Kolei Linowej na Czantorię. Jest to urządzenie mocno wysłużone, funkcjonujące już przeszło 30 lat i marzy nam się, żeby ten wyciąg krzesełkowy zamienić na kabinowy. Byłoby to znowu ciekawa inwestycja, dająca duży plus naszemu miastu.

W tej kadencji podjęto również decyzję o budownictwie mieszkalnym. Rada Miasta powołała Towarzystwo Budownictwa Społecznego i teraz jesteśmy już na etapie budowy dwóch bloków mieszkalnych. To również ważny element w życiu każdego miasta. Ludzie po prostu muszą gdzieś mieszkać.

Samorząd trzeciej kadencji z dużą troską podchodzi do spraw dzieci i młodzieży, czego dowodem zrealizowanie zadań związanych z reformą oświaty. Zostały stworzone bardzo dobre warunki do nauki w gimnazjach. Byliście Państwo świadkami działań, które doprowadziły do zainwestowania przeszło 3.500.000 złotych w ciągu półtora roku bez jakiegokolwiek wsparcia z zewnątrz. Jest to niebagatelny procent w budżecie miasta i nie był to prosty zabieg. Wymagał szczególnej uwagi, rekonstrukcji niektórych instytucji miejskich, przekształceń, ale to spowodowało zdrową rywalizację pomiędzy podmiotami, w warunkach rynkowych. Dobudowana część Szkoły Podstawowej Nr 1 przekształcona została w Gimnazjum Nr 1. Powstanie Gimnazjum Nr 2 nie wymagało takich nakładów, ale dla zapewnienia młodzieży bardzo dobrych warunków do nauki, również ponosiliśmy koszty.

Ale nie tylko szkoła jest ważna dla młodzieży, również to, co dajemy jej oprócz czystej edukacji. W tej sali jeszcze niedawno odbywały się dyskoteki, stwarzające duże niebezpieczeństwo i wiele zagrożeń. Masowe spotkania budziły wiele zastrzeżeń i dlatego ze wszystkich sił staraliśmy się, żeby ten obiekt służył młodzieży jako placówka kultury. Dzięki wygospodarowaniu miejskich pieniędzy i dzięki sponsorom - przedsiębiorcom Ustronia, mamy teraz dobrze funkcjonujący dom kultury.

Podsumowując, w trzeciej kadencji samorządu dokonało się wiele przełomowych decyzji, które będą miały znaczenie dla przyszłości Ustronia, dla rozwoju miasta na miarę XXI wieku. To prawdziwy zaszczyt pracować w zespole, w którym panuje zgoda, wyrozumiałość oraz głęboka troska o jutro naszego miasta. Tylko taki układ, ponad podziałami politycznymi, który panuje w obecnej kadencji, daje gwarancję znaczącego rozwoju miasta, w którym mieszkańcy będą mieli zapewnioną pracę, mieszkania, a młodzież prawidłowy rozwój fizyczny i intelektualny.

BRYDŻOWA SOBOTA

31 marca w MDK „Prażakówka” odbył się otwarty turniej brydża sportowego. Kilkadziesiąt par, głównie z naszego województwa, rywalizowało o tytuł najlepszej. Organizatorzy przygotowani byli na jeszcze większą liczbę startujących, niestety w tym samym czasie ustalono termin rozgrywania ligi brydżowej. W otwartym turnieju nie ma ograniczeń - wystarczy zapłacić wpisowe i każdy może grać.

- **Przed rokiem było nas z Ustronia więcej** - mówi organizator i sponsor turnieju **Zbigniew Dutkiewicz**. - **Wysłaliśmy zaproszenia do miejscowych brydżystów, ale może nie wszyscy mogli. Ja też nie startowałem, bo wypadł remont w domu. Syn mojego partnera ma dziś egzamin i też nie mógł przyjść.**

Tak więc wielu ustroniaków nie przyszło, a liczono na nich. Przyjechało za to pięciu arcymistrzów, pięciu mistrzów międzynarodowych i czternastu mistrzów krajowych. Pary podzielono na dwie grupy, gdzie każdy grał z każdym, po czym ponownie ze wszystkich uczestników rozlosowano dwie grupy. O rozkładach kart decydował komputer. Wszyscy mieli te same możliwości. Rozgrywki rozpoczęto o godz. 9, zakończono przed 18. Była to więc pracowita brydżowa sobota. Po podliczeniu wszystkich punktów z poszczególnych rozdań okazało się, że zwyciężyła para: **Wiesław Kuś** ze Skoczowa i **Krzysztof Sztajnert**, reprezentujący sekcję brydżową TRS „Siła” Ustron. Następne miejsca zajęli: 2. Jan Sucharkiewicz i Stefan Kowalczyk - Katowice, 3. Ireneusz Kowalczyk i Marek Witek - Katowice.

- **Turniej bardzo ciekawy, nie spodziewaliśmy się tak dobrego miejsca** - mówi zwycięzca K. Sztajnert. - **Było kilka ciekawych rozgrywek, nam udało się położyć kontrakt dwa trefle za 1100 pkt. Przeciwnicy byli bez czterech. Na co dzień gramy w trzeciej lidze i staramy się o awans. Rzadko na turniejach lokalnych są takie nagrody. Za rok będziemy tu bronić pucharu.**

Specjalną nagrodę dla najlepszej ustronińskiej pary zdobyli **Jerzy Kowalczyk** i **Korneliusz Kapolka**. Co prawda zajęli miejsce



Nagrody z rąk Z. Dutkiewicza odbiera najlepsza ustronińska para K. Kapolka i J. Kowalczyk. Fot. W. Suchta

niższe niż przed rokiem, ale jak sami twierdzą przeciwnicy byli mocniejsi.

- **Mamy satysfakcję, że jesteśmy najlepsi w Ustroniu** - mówi J. Kowalczyk. - **Przy stole nie czuliśmy, że gramy z lepszymi. Potem jednak wychodzi, że są to zawodowcy. Brydż to most między partnerami i tu trzeba podobnego temperamentu, charakteru i żelaznej logiki. To nam się z Kornelem udaje.**

- **Turniej z mistrzami krajowymi i międzynarodowymi, a my jesteśmy amatorami** - dodaje K. Kapolka. - **Z partnerem rozumiemy się, graliśmy bez tremy, ale jednak przeciwnicy wykorzystywali kartę do maksimum, a nam nie udało się przeskoczyć pewnego pulapu. Mieliśmy parę dobrych rozdań. Szczególnie wylicytowany szlemik w trefle, bez specjalnej konwencji, ale głównie opierając się na logice. Jesteśmy amatorami, ale chyba dobrymi.**

Turniej przebiegał w sportowej atmosferze. Obyło się bez protestów, choć bywało, że przy niektórych niekonwencjonalnych licytacjach, o pomoc proszono sędziego.

- **Chwała organizatorom** - twierdzi sędzia główny **Bogusław Wons**. - **Ten turniej znalazł się już w kalendarzu okręgu katowickiego i za rok frekwencja będzie większa.**

Już po turnieju nie słyszano się głosów krytycznych, a każdy kto w brydża gra wie, że jest to sport wzbudzający napiętność, a o niektóre rozdania można klócić się latami.

- **Jestem zadowolony z przebiegu turnieju** - twierdzi Z. Dutkiewicz. - **Tu w „Prażakówce” jest duża sala, dobrze oświetlona, pod nosem kawiarnia, można coś zjeść. Turniej udał się, a za to trzeba przede wszystkim podziękować sponsorom: Henrykowi Kani, Zbigniewowi Holubowiczowi, Karolowi Grelowskiemu, Kornelowi Kapolce, Michałowi Bożkowi i Romanowi Palowiczowi. Zawodnicy z nagród byli zadowoleni, zresztą także sposób przeprowadzenia turnieju nie budził zastrzeżeń. Tu naprawdę są bardzo dobre warunki do tego typu imprez, wszystko jest na miejscu. Ten turniej organizuje pięciu ludzi z sekcji brydżowej TRS „Siła”. Jestem usatysfakcjonowany przebiegiem i myślę, że turniej był lepszy niż przed rokiem, a następny będzie jeszcze lepszy.**

Wojciech Suchta



Na turniej przyjechali mistrzowie i arcymistrzowie. Fot. W. Suchta

Na 5 kwietnia zaplanowano wybory w niedawno powstałym Osiedlu Ustron Zawodzie już według znowelizowanej ordynacji. Uproszczoną procedurę uchwalono podczas ostatniej sesji Rady Miasta, a jej projekt złożył radny **Tomasz Szkaradnik**.

W Ustroniu funkcjonuje 7 Osiedli: Polana, Centrum, Hermanice, Lipowiec, Nierodzim, Poniwiec oraz - od 21 lutego 2001 roku - Zawodzie. Zarządy Osiedli mogą reprezentować swoich mieszkańców wobec władz miasta, instytucji użyteczności publicznej, na przykład

Telekomunikacji, Energetyki, współpracować z policją, strażą miejską. Przewodniczący lub zastępca uczestniczy w sesjach RM, a prowadzący może udzielić mu głosu podczas obrad.

Końcem ubiegłego roku we wszystkich Osiedlach odbywały się zebrania sprawozdawczo-wyborcze, ale uczestniczyło w nich niewielu mieszkańców. Prawdopodobnie jest to skutek poprzednich przepisów, które ograniczały działalność Osiedli wyłącznie do organu doradczego.

go. Teraz, w osobie przewodniczącego Zarządu Osiedla, mieszkańcy danej dzielnicy mają przedstawiciela przy Radzie Miasta.

Tradycyjnie najwięcej obecnych na zebraniu zanotowano w Lipowcu i Nierodzimiu, ale nie tylko tam wybieranie Zarządu trwało długo i było dość kłopotliwe.

Na ostatniej sesji zaproponowano, żeby osobno wybierać przewodniczącego, jego zastępców, a później już tylko

ogólnie członków Zarządu, którzy między sobą rozdzielą funkcje skarbnika i sekretarza. Radni poszli jeszcze dalej i na wniosek **Stanisława Maliny** podjęto uchwałę, że mieszkańcy wybierać będą tylko przewodniczącego, natomiast pozostali członkowie Zarządu rozdzielą między siebie obowiązki zastępców, skarbnika i sekretarza. Zgodnie z przepisami, wybory muszą być tajne. Według takiej procedury, wyłoniony zostanie w tym roku Zarząd Osiedla Zawodzie, a po upływie obecnej kadencji, Zarządy pozostałych Osiedli. (mn)

NOWE STATUTY

POMÓC RODAKOM

W sobotę, 17 marca w sali widowiskowej MDK „Prażakówka” odbył się koncert charytatywny zorganizowany przez Fundację św. Antoniego. Tego wieczoru wystąpiły jak zwykle doskonałe i perfekcyjnie przygotowane: Dziecięca Estrada Regionalna „Równica” pod kierunkiem Renaty Ciszewskiej i Estrada Ludowa „Czantorja” pod dyktando Władysława Wilczaka. Mimo, iż tego samego dnia, o tej samej godzinie odbywała się inna, równie znacząca impreza, publiczność dopisała i wypełniła całą widownię. Najbardziej zdeterminowani ustroniacy uczestniczyli w obydwóch wydarzeniach i po wizycie w Muzeum przy ul. Hutniczej przechodzili na ul. Daszyńskiego, by wysłuchać swoich ulubionych zespołów. Na sali zasiadli przedstawiciele władz miasta, radni, węgierscy goście z XI Dzielnicy Budapesztu oraz gość specjalny - ojciec Sobiesław Tomala z Białorusi, którego parafianom w Soligorsku i Lubaniu, systematycznie pomaga ustronńska Fundacja. Zachęcamy do przeczytania rozmowy z ojcem Sobiesławem w poprzedniej Gazecie Ustronńskiej.

- Ten koncert jest dla mnie wielkim przeżyciem. Do tej pory nie miałem okazji uczestniczyć w tak dużej imprezie zorganizowanej dla moich parafian - w przerwie koncertu mówił wzruszony ojciec Sobiesław. - Myślę, że tak do końca nie zdajecie sobie Państwo sprawy z tego, jak ważna jest dla nas pomoc Fundacji z Ustronia. To można docenić dopiero wtedy, gdy widzi się dzieci cieszące się z najmniejszych choćby prezentów, z zeszytów, ubrań i innych rzeczy, które dla nich są luksusowe. Chciałbym bardzo serdecznie podziękować za pamięć o tych, którzy często nie mają zapewnionych nawet najbardziej podstawowych rzeczy.

W specjalnej skarbonce naliczono tego wieczoru 2.031,50 zł, a podczas licytacji zgromadzono dodatkowe 920 zł. Jak na prawdziwą aukcję przystało, jej prowadzący Tadeusz Michalak, stuknął głośno młotkiem, a do zakupu tortów ufundowanych przez ustronńskie kawiarnie, stroików, wykonanych przez dzieci niepełnosprawne z ośrodka w Nierodzimiu i obrazu Bogusława Heczki, namawia-



Podczas licytacji sprzedano m.in. torty.

Fot. M. Niemiec

ła Danuta Koenig. Pyszne wypieki za kilkaset złotych zabrala do domu Barbara Siekierka, Marzena Szczotka, Józef Waszek oraz Halina Wesolek z Budapesztu, która występowała w imieniu węgierskiej grupy, zaraz po napędzie zorganizowanej składce. Dziecięce rękodzieło kupiła Jadwiga Korcz i D. Koenig, a zimowy krajobraz Konrad Owczarek.

Prezes Fundacji Tadeusz Browiński powiedział po koncercie: - Chciałbym serdecznie podziękować chóróm, które społecznie zaśpiewały dla potrzebujących, a także wszystkim osobom pomagającym w organizacji, no i oczywiście mieszkańcom naszego miasta za hojność. Fundacja prześle część pieniędzy dla rodaków mieszkających na Wschodzie, ale nie zapomnimy też o potrzebujących w kraju. Chciałbym zaznaczyć, że w 2000 roku przeznaczyliśmy na dary o 30.000 zł więcej niż w roku ubiegłym. Systematycznie organizujemy kolonie, przekazujemy paczki okolicznościowe najuboższym.

Na Wielkanoc tradycyjnie już przygotowywane są prezenty dla rodzin potrzebujących i tradycyjnie już Fundacja zwraca się z prośbą o pomoc do ludzi dobrej woli. Miłe widziane będą wpłaty na konto Fundacji, ale także dary materialne, które można będzie przekazać między innymi Polakom na Białorusi. Tam potrzebne są szczególnie: kasze, mąka, cukier, konserwy, środki czystości. (mn)



USTROŃ, ul. Ogrodowa 2
Tel./Fax 33 854-47-99
Przedstawiciel Regionalny

SA OFERTY DOBRE, LEPSE, I... JEST NOVEX



**okna
drzwi**

HUMDREX

OFERUJEMY

**OKNA I DRZWI W 4 KOLORACH
DO NATYCHMIASTOWEGO ODBIORU !!!**

ZAPRASZAMY

KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH - SPRAWDŹ NASZE CENY !!!
FIRMY BUDOWLANE - KORZYSTNE RABATY



"MEDICA" S.C.
gabinet lekarza
rodzinnego
czynny całonocowo
w Ustroniu, ul. Drozdów 6

tel.: 854-56-16
pn-pt 7.00 - 21.00,
sobota 7.00 - 16.00.

- gastroenterologia
- ginekologia
- pulmonologia - alergologia
- chirurgia krótkoterminowa
- badania USG

Umowa z Śląską Kasą Chorych

Gabinet stomatologiczny
Lek. stom. Alicja Kieć
Ustroń, ul. Mickiewicza 14,
tel. 854-25-29
czynny:
poniedziałek, wtorek, czwartek
w godz. 14.00 - 20.00
środa i piątek
w godz. 9.00 - 15.00
Umowa ze Śląską Kasą Chorych

Urząd Miasta w Ustroniu informuje,
że Śląska Kasa Chorych
i Miejski Zakład Lecznictwa Ambulatoryjnego w Libiążu
zaprasza na bezpłatne badanie gruczołu krokowego
(prostaty) wraz z badaniem poziomu PSA we krwi,
które odbędzie się w Przychodni Praktyki Grupowej
w Ustroniu przy ul. Mickiewicza 1
w sobotę 21.04.2001 r. od 9.00 do 13.00.
Zapisać w rejestracji Przychodni (I piętro).
Zapraszamy wszystkich mężczyzn w wieku 50 - 64 lat,
tj. urodzonych w latach 1937-51 r.
Badanie wykonuje się bez skierowania specjalisty urologa.

Zapisy do przedszkoli
Urząd Miejski w Ustroniu informuje, że zapisy do przedszkoli
i klas I szkół podstawowych na rok 2001/2002 przyjmowane są
w placówkach w terminie od 1 do 30 kwietnia br. Wobec
konieczności ustalenia liczby dzieci w placówkach oświatowych
prosimy o przestrzeganie podanego terminu.

**W związku z prowadzonym remontem ulic
na terenie miasta Ustroń
przepraszamy wszystkich użytkowników dróg
za utrudnienia w ruchu.**

PUH „KAMIL” - Ustroń



Przedzskolaki już gruchają...

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

Videofilmowanie. Tel. 854-38-27, 0603-580-651.

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27, tel. 854-49-97. Bankiety, przyjęcia, komunie, domowa kuchnia. Zapraszamy.

Biuro rachunkowe z licencją. Tel. 854-47-20.

Ustron-działka 1250 m, utwardzona, telefon, moc 30kw, woda, budynki 200 m² - sprzedam. Tel. 0-601-065-444.

Wykopy minikoparką ław fundamentowych, instalacji gazowej, wodnej, energetycznej. PWT „Global-Polska” sp. z o.o., tel. 854-54-94, 0-602-655-501.

FLORENS - usługi pielęgniarstwa w domu pacjenta. Tel. 0-608-194-523.

Wieżby dachowe, deski, latki - produkcja, montaż. Tel. 0-601-912-629 wieczorem.

Sprzedam czteropokojowe, po remoncie, dochodowe, garaż, hipoteka, 854-25-25.

Malowanie, kafelkowanie, ocieplanie budynków. Tel. 0-502-619-214, 854-12-64.

Wideorejestracja. Tel. 854-43-57.

Pokój do wynajęcia. Tel. grzecznościowy 854-29-22 po godz. 18.00.

Zakład stolarski realizuje wykończenia domów w drewnie (schody, zabudowy itp.), wykonujemy meble kuchenne, drzwi składane i przesuwne oraz inne elementy wyposażenia wnętrz.

Tel. 854-43-86, dom 854-52-10.

Dla pani do wynajęcia pokój umeblowany. Tel. 854-71-37.

Sprzedam przyczepę gastronomiczną. Tel. 854-19-19.

Profesjonalny serwis RTV-SAT, Sony, Panasonic, Philips, Grundig, Pioneer, Samsung, LG, Sharp, telefony, faxy, CB Radio, monitory, Play Station, rozkodowywanie radio-odbiorników. Ustron, Daszyńskiego 26. Tel. 0-605-311-548.

Komputerowe przepisywanie prac dyplomowych i magisterskich; korepetycje z niemieckiego. Tel. 854-27-44.

Ocieplanie budynków, tanio, solidnie. Faktury VAT. Tel. 0 502-952-686.

Renault Twingo 1.2 - 93/94, autoalarm. Tel. 852-81-75 po 18.00.

Sprzedż ziemi humus (czarna). Tel. 854-70-15

DYŻURY APTEK

Do 7 kwietnia apteka Na Zawodzie, ul. Sanatoryjna 7.
Od 7 do 14 kwietnia apteka Elba, ul. Cieszyńska 2.
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA” - Ustron, ul. Słoneczna 7
poniedziałki, środy, piątki 17.00 - 20.00

MITYNGI ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW

Ustron, ul. Słoneczna 7
— grupa AA czwartek 17.30 - 19.30
— grupa dla współuzależnionych wtorek 17.30 - 19.30



... młodzież na razie się posila.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron-kultura.enter.net.pl

MUZEUM HUTNICTWA I KUŹNICTWA

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

— Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia,
— Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko

Wystawy czasowe:

— „Azja - szlakiem podniebnych miejsc” - wystawa fotografii i pamiątek z podróży Macieja Chowanioka - czynna do końca kwietnia
Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14,
w soboty 9 - 13, niedziele 10 - 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „Zbiory Marii Skalickiej”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

— Medale i ekslibrisy z kolekcji Marii Skalickiej.
— Chrzęszcze, motyle, muszle, skamieliny z kolekcji Tomasza Gazurka.

Oddział czynny: we wtorki 9 - 18, środy, czwartki 9 - 14,
w piątki i soboty 9-13.

MUZEUM REGIONALNE „Stara Zagroda”

ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08.

Muzeum czynne: od 9 - 17.

— Stała wystawa etnograficzna.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Na Gojach” B&K Heczko

ul. Błaszczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58.

— Postacie i sceny z literatury polskiej: „Trylogia”, „Pan Tadeusz”,
— Stara Ruś,
— Pejzaż - Impresje,
— Obrazy Evgeni Afanassieva.

Galeria czynna: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

SALON WYSTAWOWY

ul. Daszyńskiego 11 (obok kościoła)

— Malarstwo Elżbiety Szolomiak i twórców beskidzkich,
— Rękodzieło ludowe

Salon czynny: codziennie od 9.00 do 17.00, soboty od 9.00 do 13.00.

MIEJSKI DOM KULTURY „Prażakówka”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06.

— Stała wystawa prac dziecięcych w sali nr 15

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „Życie i Misja”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

— poniedziałki i środy: godz. 15.00 do 17.00;

— piątki: godz. 14.00 do 16.00;

— Klub Świetlica dla dzieci w dwóch grupach wiekowych (szkoła podstawowa i gimnazjum),

— piątki: godz. 16.00 do 17.30;

— Konwersacyjny Klub Języka Angielskiego dla młodzieży.

IMPREZY KULTURALNE

7.04. godz. 17.00 Koncert Parafialnego Chóru „AVE” i Scholi

8.04. godz. 16.00 „Maryja” - parafia św. Klemensa

Ekumeniczne Spotkania z Pieśnią Religijną

— MDK „Prażakówka”

20.04. Wystawa Wielkanocna prac dziecięcych - MDK

„Prażakówka”, sala nr 15

21.04. godz. 18.00 Koncert wiosenny EL „Czantoria” i Chóru

„Przyjaźń” z Czech - MDK „Prażakówka”

23.04. godz. 17.30 Koncert uczniów Ogniska Muzycznego „Pierw-

szaki - Pierwszacom” - MDK „Prażakówka”

SPORT

21.04. godz. 10.00 Wiosenny Turniej Piłki Siatkowej - sala gimnastyczna

SP-2

27.04. godz. 10.00 Zawody latawcowe - stadion „Kuźnia”

KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel/fax 854-16-40

5.04. godz. 17.00 Kowboj z Szanghaju - western - komedia

godz. 18.45 American psycho - thriller

6-12.04. godz. 17.00 Pokemon: Film pierwszy - animowany

6-11.04. godz. 18.45 Siostra Betty - komedia sensacyjna

godz. 21.00 Dowód życia - sensacyjny

12.04. godz. 20.45 Dowód życia - sensacyjny

Kino premier

5.04. godz. 20.30 Gladiator - kostiumowy (5 Oskarów!)

12.04. godz. 18.45 Miłość w Nowym Jorku - melodramat

SKLEP CALODOBOWY

spożywczo-przemysłowy

43-450 Ustron

ul. 3 Maja 28 Tel. 24 h 854-48-10 Honorujemy karty kredytowe!

DUET

Zakupy na telefon!

W CENTRUM USTRONIA

DOWÓZ GRATIS!!!

ROZRYWKOWY SĘDZIA

Kuźnia Ustroń - LKS Bestwina 2:1 (1:1)

31 marca piłkarze Kuźni Ustronia podejmowali drużynę Bestwiny w rozgrywkach o mistrzostwo ligi okręgowej. Przed rozpoczęciem spotkania minutą ciszy uczczono pamięć wiernego kibica Andrzeja Klóska, honorowego członka i byłego kapitana drużyny Wilibalda Selcera, byłego zawodnika Stanisława Kaczmarka.

Mecz rozpoczął się, jednak trudno było dostrzec na ławce trenera Kuźni Wiesława Nielabę. Udało się jedynie ustalić, że Zarząd zawiesił trenera, a prowadzenie drużyny w meczu z Bestwiną powierzył piłkarzom: **Romanowi Plazie** i **Januszowi Szalbotowi**.

- Sytuacja jest taka, że nie ma trenera, więc z Januszem musieliśmy wziąć to na siebie - mówi R. Plaza. - Ma być trener, jeszcze nie wiemy kto, ale to on będzie podejmował decyzje w przyszłych meczach. Wygraliśmy w Kozach i postanowiliśmy nie zmieniać zwycięskiego składu.

Kuźnia wybiegła więc na murawę w składzie takim jak w Kozach, a kibice liczyli na efektowne zwycięstwo. Jednak od początku gra wyraźnie nie układała się naszym piłkarzom. Tylko częściowym usprawiedliwieniem może być mżący deszcz i ciężkie boisko. Mimo wszystko ustroniacy przeważali i w 22 minucie po rzucie rożnym prowadzenie dla Kuźni zdobywa po strzale głową **Marcin Marianek**. Niestety po szesnastu minutach wyrównuje Bestwina. Po ostrym strzale piłka odbija się od nóg obrońcy i przy samym słupku wpada do siatki. Bardzo dobrze broniący **Henryk Buchalik** jest bezradny.

Więcej życia w grę wnieśli piłkarze Kuźni po przerwie. Dalej nie udaje się wykończyć akcji. Nasi piłkarze jakby zapomnieli o środku pola, grając tylko w obronie i pod bramką przeciwnika. Szczęśliwie w 58 minucie **Robert Haratyk** wykonuje z ostrego kąta rzut wolny, a czyni to tak sprytnie, że jego mocny strzał, po próbie wybiecia przez bramkarza trafia do siatki. Jeszcze kakrotnie Kuźnia ma okazję do podwyższenia wyniku, jednak ani R. Haratyk, ani D. Szpak nie wykorzystują dogodnych sytuacji.

W drugiej połowie sędzia pokazuje drugą żółtą kartkę **Wojciechowi Krupie** i musi on opuścić boisko. Niezbyt podoba się to kibicom, tym bardziej, że wcześniej sędzia nie reagował nawet na ataki z tyłu. Właściwie to gwizdał wtedy, gdy zawodnicy mówili mu, że był faul. Pod koniec spotkania tak się pogubił, że jego decyzje wzbudzały ogólną wesołość na trybunach. Kibice wręcz się zakładali o to, jaką głupotę jeszcze sędzia popelni. I faktycznie, co decyduje, co gwizdek, to większe nieporozumienie.

Oczywiście Kuźnia ma wyraźną przewagę nad rywalami, wygrywa bez problemów, więc mecze stają się dla kibiców nudne. Cieszyć się więc należy, że władze okręgu piłkarskiego starają się przynajmniej dostarczyć ustroniakom rozrywki, delegując na mecz Kuźni takiego sędziego jak **Rafał Międzybrodzki**.

Kuźnia wystąpiła w składzie: **Henryk Buchalik, Tomasz Slonina, Piotr Popławski, Michał Kotwica, Wojciech Krupa, Marcin Marianek** (od 73 min. **Robert Marynowski**), **Robert Haratyk, Mieczysław Sikora, Janusz Szalbot** (od 65 min. **Maciej Szatanik**), **Dawid Szpak** (od 88 min. **Mirosław Adamus**), **Roman Plaza**.



Główkuje D. Szpak.

Fot. W. Suchta



Gorąco pod bramką Kuźni.

Fot. W. Suchta

Po meczu powiedzieli:

Grający trener Bestwiny **Arkadiusz Lazar**: - Mecz dobry, wyrównany. Uważam, że moja drużyna zagrała mądrze, ale w grze przeszkadzali nam sędziowie. Nie będę ukrywał, że sędziowie byli dziś bardzo słabo dysponowani. Po prostu przeszkadzali w grze. Gdy wychodzimy z kontrą czterech na jednego w ostatnich minutach meczu, co mogło się skończyć bramką wyrównującą, sędzia przerywa akcję, bo ktoś z drużyny przeciwnej coś mu powiedział. Niestety przegraliśmy, bo w drugiej połowie straciliśmy frajerską bramkę. Jak na klasę okręgową, było to dobre spotkanie, mimo ciężkiego boiska. Kuźnia, jak na lidera przystało, spełniła swoje zadanie, chociaż trochę mnie rozczarowali. Z taką grą w czwartej lidze będą mieli problemy. Oczywiście każda drużyna może mieć słabszy dzień. Zakładaliśmy w Ustroniu grę defensywną z szybkimi kontratakami. W pierwszej połowie stworzyliśmy kilka sytuacji, również w drugiej zagrażaliśmy Kuźni. Jestem zadowolony z postawy mojej drużyny, mniej z wyniku.

Zawodnicy Kuźni:

Marcin Marianek: - Ciężko się grało w tych warunkach, ale wszystko się szczęśliwie skończyło. Był to słabszy mecz w naszym wykonaniu, następne będą na pewno lepsze. Gra się tak jak przeciwnik pozwala, a dziś Bestwina nas zaskoczyła. Przyjechali praktycznie bez rezerwowych, ale walczyli i na wiele nie pozwalali. W końcu trochę opadli z sił.

Wojciech Krupa: - Pierwszy mecz na własnym boisku tej wiosny i byliśmy trochę stremowani, a wiadomo, że do meczów z liderem wszyscy inaczej podchodzą, każdy chce z Ustronia wywieźć chociaż remis. Staraliśmy się zagrać dobry mecz, nie wszystko jednak wychodziło tak jak byśmy sobie tego życzyli. Dostałem dwie żółte kartki i w efekcie czerwoną. Nie będę komentował decyzji sędziego, choć moim zdaniem musiałem zejść z boiska niezasłużenie. Na pewno nie był to brutalny faul. Sędzia interpretował to na swój sposób. Za czerwoną kartkę zostanę odsunięty od następnego spotkania, ale chłopcy powinni beze mnie dać sobie radę.

Roman Plaza: - Może pierwsza połowa w naszym wykonaniu była niespecjalna. Wiadomo, na stojąco meczu się nie wygra. W przerwie trochę głośno było w szatni - albo trzymamy się razem albo w ogóle nie ma sensu grać. Musimy wiedzieć, że każdy przeciwnik będzie trudny i z każdym ciężko będzie grać. Na lidera każdy się mobilizuje. Pogoda bardziej dziś odpowiadała Bestwinie i lepiej im gra wychodziła. Teraz zapominamy o tym meczu i myślimy jak grać za tydzień w Wieprzu.

Janusz Szalbot: - Ciężki mecz. Praktycznie pierwszy raz graliśmy na tym boisku. Chcieliśmy tu grać, a nie na bocznym boisku. W końcu się to udało, ale było widać, że pierwszy raz na nim gramy. Zbyt nerwowo zaczęliśmy mecz, graliśmy za dużo długą piłką, bo chcieliśmy za wszelką cenę wygrać, a nie wychodziło to najlepiej. Nie było trenera i zawodnicy nam zaufali. Taka była decyzja Zarządu. Drużyna jest przygotowana dobrze, ale jednak powinniśmy mieć trenera - wtedy inaczej się gra.

Wojciech Suchta

1. Kuźnia	47	42-12
2. Koszarawa	40	36-16
3. Zabrzeg	32	27-18
4. Czechowice	32	39-35
5. Kończyce	30	28-22
6. Chybie	28	25-28
7. Zebrzydowice	26	40-27
8. Bestwina	26	31-20
9. Milówka	22	31-32
10. Kaniów	22	26-36
11. Kobiernice	20	24-28
12. Porąbka	20	25-34
13. Strumień	17	19-35
14. Srubarnia	15	21-30
16. Wieprz	15	28-57
15. Kozy	14	11-23



Przedsiębiorcy na wiosennym spacerze.

Fot. W. Suchta

Przedsiębiorstwo „S.K.K.” sp. z o.o.
43-450 Ustronie, ul. J. Wantuły 24
tel./kom. 0-601-065-444, 033/854-13-29

oferuje: • mieszkania własnościowe pod klucz już od 2.000 zł/m² pu
• technologia realizacji tradycyjna • wysoki standard wykończenia
Korzystając z dużej ulgi budowlanej obniżasz koszt mieszkania o 19%
ZAPRASZAMY



DOMY JEDNORODZINNE
w zabudowie bliźniaczej
Bładnice Dolne k/Ustronia

✓ możliwość sprzedaży ratowej
✓ termin realizacji 2001 rok



SERVICE BUD
S.C.

Informacja:
tel. 033 854 28 91,
854 15 18

POZIOMO: 1) rozgrzewa i podnieca, 4) Aleksander zdrobniale, 6) lasek, 8) kamienista droga, 9) samochód, 10) rodzaj sera, 11) oficer wojsk kozackich, 12) gatunek literacki, 13) z fabryką nawozów, 14) duży kontynent, 15) jeden z apostołów, 16) z powyłamywanymi nogami, 17) reklama świetlna, 18) mała Alicja, 19) góry we Francji, 20) pociąg lub wyścigowy.

PIONOWO: 1) fechtuje białą bronią, 2) caryca znana jako sroga, 3) kioskowy towar, 4) resztki chleba, 5) port nad Niemnem, 6) resort św. Barbary, 7) zwycięzca spod Grunwaldu, 11) zbiór prawa rzymskiego, 13) z gwiazdkami oficerskimi.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w prawym dolnym rogu. Termin nadsyłania hasła mija 18 kwietnia b.r.

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 11
WIOSENNE BAZIE

Nagrodę 30 zł otrzymuje **KRYSTYNA KUBIEŃ**,
z Ustronia, ul. Daszyńskiego 52/16. Zapraszamy do redakcji.

GAZETA
USTROŃSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojciech Suchta**, Rada Programowa: **Stanisław Malina**, **Stanisław Niemczyk**, **Marzena Szczotka**, **Józef Twardzik**. Adres redakcji: 43-450 Ustronie, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 9, parter. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustroniska; Druk: Drukarnia „INTERFON”, Cieszyń, ul. Olszaka, tel. 851-05-43, tel/fax 851-16-43, Indeks nr 359912. Numer zamknięto 30.03.2001 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 5.04.2001 r.

Witejcie

Chciałach się wam polutować, bo komu się tu móm wygadać. Dyc każdy dzisiaj taki zagóniony. Tóž posłóchejcie mie kapke. Moja wnuczka Hanka skóńczyła lóńskiego roku handlówkę i poszła robić do sklepu ze szróta w cyntrum Ustrónio. Ale teraz to żodno robota u takigo prywaciorza. Zarobi loto kole 6 stówek, cóž to dzisiaj za pinióndz. Prowda, nie urobi sie. Za jednóm dniówkę podo loto paniczóm, co tam przidóm cos kupić, jakóm weste z wieszoka, spodek abo lajbik, co to za robota. Rynce łopd tego nie bolóm, nale jak sie podziwóm ponikiedy przez szybe z cesty na nióm jako tam markotno stoi. Cały dziyń do wieczora tak stoi i dziwo sie i tak czas marnuje. Bo przeca mało co zarobi, a radości teź niewiela z tego zajyńcio. Ponikiedy przijdzie do ni jako znómo, to se porzódzóm, ale teź dlógo ni, bo szefowa sie krziwo dziwo. Tóž prawiyń ji: „Zabier se do roboty jaki podrycznik pouc sie nimieckiego, abo inszego jynzyka, zrób jaki kurs, możne potym nóńdziesz jakóm lepszóm posade.” Ale łona dziwo sie jyny nie wiadómo kaj.

Hanka mo dewatność roków, tóž jesi co nóńdzie, to isto nejpryndzyj jakigosi synka i wydo sie. Doista żol mi dzisiaj tych młodych. Cóż to za žyci...

Helynka

BIURO TURYSTYCZNO-HANDLOWE



GAZELA

USTROŃ, ul. 3 Maja 26,
tel./fax (033) 854 23 54, tel. kom. 0601 468 413

■ Oferuje usługi wykwalifikowanych przewodników i wynajem własnych autokarów na wycieczki krajowe i zagraniczne, obsługa wycieczek szkolnych.

- DAF - 53 msc + 2; - AUTOSAN H10 - 47 msc + 2;
- SETRA - 49 msc + 2; - IVECO - 28 msc + 2;
- JELCZ T 120 - 48 msc + 2;

■ Poleca wycieczki po terenie **CZECH I SŁOWACJI** (baseny termalne, jaskinie, góry)

■ Biuro i autokary posiadają wszystkie wymagane koncesje krajowe i zagraniczne oraz ubezpieczenia.

BIURO JEST CZŁONKIEM BESKIDZKIEJ IZBY TURYSTYKI.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA
30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł

